

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Filia nr 5

ul. Dąbrowskiego 5

tel. 032 227 62 71

e-mail: [filia5@mbp.tychy.pl](mailto:filia5@mbp.tychy.pl)

## KOLEDA JEST DOBRA NA WSZYSTKO!



*„Byli i odeszli do siebie / mądre trzy króle obce, / Po aniołach opuszczona gręda, /  
Ojciec i Matka już w niebie. / Przy Dziecku w szopce / Została polska kolęda.”*

*(M. Wolska)*

We wtorek, 24 stycznia br. po raz kolejny spotkaliśmy się w czytelni Filii nr 5 na wspólnym kolędowaniu. Tegoroczną, piątą już edycję **KOLEDOWANIA W BIBLIOTECE** zatytułowaliśmy – parafrazując tytuł piosenki niezapomnianych **Starszych Panów** – „**Kolęda jest dobra na wszystko**”. Kolęda bowiem to „kulturalne koło ratunkowe”, dzięki któremu nie pauperyzujemy się do końca (dr P. Klimek) - a zarazem „łagodna, bezpieczna i łatwa odmiana aerobiku” poprawiająca kondycję serca (prof. G. Welch). Kolędowanie, będąc „materiałem do medytacji i kontemplacji” (Jan Paweł II), okazuje się stać nawet ponad polityką, gdyż „pomagając w przełamywaniu politycznych barier, zawsze łączy ludzi” (europoseł T. Cymański).

W gronie 30. osób, razem z zaproszonymi muzykami z amatorskiego chóru **TOTUS TUUS** – **Kamilem Wilkiem** (organy) i **Robertem Dragonem** (śpiew) – a także **Grzegorzem Szymczukiem** (gitara), mając do dyspozycji teksty utworów kolędowych, wspólnie zaśpiewaliśmy 10 kolęd. Były wśród nich ulubione – wg sondażu Instytutu Homo Homini – kolędy Polaków („**Wśród nocnej ciszy**”, „**Bóg się rodzi**”, „**Lulajże Jezuniu**”), była pastoralka („**Bracia patrzcie jeno**”), kołysanka („**Gdy śliczna Panna**”) i ulubiona kolęda Jana Pawła II („**Oj, Maluśki Maluśki**”). Była „**Smutna kolęda**” krakowskiego barda Pawła Orkisz – jako muzyczna ilustracja jednego z zamyśleń ks. abpa J. Życińskiego – oraz kolędowy aerobik czyli energetyczne „**Hosanna i gloria**”. Nie mogło też zabraknąć kolędy kolęd („**Cichej nocy**”) i kolejnej porcji ciekawostek związanych z jej twórcami („Piosenka wiejskiego organisty” J. Marczyńskiego). Nawiązaniem do **Roku Józefa Ignacego Kraszewskiego**, którego dwusetną rocznicę urodzin w tym roku obchodzimy, był aforyzm dla każdego z obecnych.

Niezapomniani **Starsi Panowie Dwaj** śpiewali:

*„Po to wiążą słowo z dźwiękiem kompozytor i ten drugi / Żebyś nie był bez piosenki, żebyś nigdy jej nie zgubił / Żebyś w sytuacji trudnej mógł lub mogła westchnąć z wdziękiem: / Życie czasem nie jest cudne, ale przecież mam piosenkę!”*

**ŻYCIE CZASEM NIE JEST CUDNE, ALE PRZECIEŻ MAMY KOLĘDĘ!**

*„Narodził się Jezus Chrystus”*

**Do zobaczenia za rok!**







